

HELENA SZMUNESS

ur. 1948; Kemerowo, Rosja



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", życie codzienne, anegdota, jidysz

Żarty z Poczty Głównej

U nas z tą Poczta Główną był związany jeden żart w domu. Ta poczta miała taki neon „Poczta” i połowa tego neonu od lat się nie świeciła, więc jedyne, co się świeciło, to trzy pierwsze litery „poc”. A „poc” w języku jidysz nie jest bardzo miłym określeniem. „Poc”, z tego co pamiętam, to oznacza członek męski. To tak się mówi o kimś, do kogo się nie ma zbyt dużego szacunku i kto jest po prostu fajtłapą. Jak przejeżdżałam autobusem koło tej poczty i widziałam zapalony neon „poc”, to zawsze mnie to okropnie śmieszyło.

Data i miejsce nagrania	2013-05-20, Londyn
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"